

# Poluzjanci, Najpi

Za&#322;&#oacute;&#380;my, dajmy na to, &#380;e jest str&#oacute;&#p  
a ona jest kuchark&#261; w jakiej&#347; dziurze gdzie&#347; daleko st&#261;  
nie dowiesz si&#281; z gazety o ich &#380;yciu tak przeci&#281;tni s&#261;,  
i brzydcy s&#261; niestety, tak przynajmniej wi&#281;kszo&#347;&#263; widzi  
lecz,

gdy przychodzi noc on bierze j&#261; a ona go,  
gdy przychodzi noc najpi&#281;kniejsi sobie s&#261;,  
gdy przychodzi noc dla siebie s&#261; ona i on,  
gdy przychodzi noc

on wie, &#380;e mie&#263; nie b&#281;dzie takiej bryki z kolorowych pism,  
i nie sta&#263; na sukienk&#281;,, kosmetyki, &#380;aden mody krzyk,  
i nic ich nie obchodzi, co nam wciska reklamowy ch&#322;am dla mas,  
w oczach swych s&#261; m&#322;odzi wci&#261;&#380;,, nie trzeba im do szc  
bo,

gdy przychodzi noc on bierze ja a ona go,  
gdy przychodzi noc najpi&#281;kniejsi sobie s&#261;,  
gdy przychodzi noc dla siebie s&#261; ona i on,  
gdy przychodzi noc

jak dwie rzeki &#322;&#261;czy morze, noc miesza ich i ton&#261; w sobie,  
kropelki sn&#oacute;w w beznu&#380;ach ust, wsp&#oacute;lnym s&#261; desz  
granice cia&#322; to dla nich przesz&#322;o&#347;&#263;,, a &quot;ty i ja&qu  
zwini&#281;ci razem wok&#oacute;&#322; oddechu, tak &#347;wi&#281;c  
gdy przychodzi noc